Nr. 143. Kraków, Sroda 2 Kwietnia 1919. Rok XXXVIII.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	120 K — h	60 K — h	30 K — h	10 K — h
z odnoszeniem do domu	144 „ — „	72 „ — „	36 „ — „	12 „ — „
w Polsce:				
z jednoraz. przesyłką poczt.	144 „ — „	72 „ — „	36 „ — „	12 „ — „
z dwuraz.	156 „ — „	78 „ — „	39 „ — „	13 „ — „
w państwie niemieckiem	156 „ — „	78 „ — „	39 „ — „	13 „ — „
w innych państwach	168 „ — „	84 „ — „	42 „ — „	14 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. — Nr. rach. pocz. Kasy oszczędności 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi 41, Administracyi 241, dla rozmów zamiejscowych 1572. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca

We Lwowie sprzedaż numerów po 20 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 20 halerzy.

NOWA REFORMA

WYDANIE POPOŁUDNIOWE

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcas A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9. — Biuro dzienników M. Hupcsyca, ul. Jagiellońska 7. — Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie: Biuro dzienników A. Buchstab, ulica Karola Ludwika l. 21; — S. Sokołowski, ulica Trzeciego Maja l. 5 W Jarosławiu: J. Soszyńska. — W Tarnowie: M. Rockach. — W Wiedniu: Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I., Wollzeile 6; — M. Dukes Nachf.; Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu); — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze); — H. Schalek (Wollzeile). — w Paryżu Société Mutuelle de Publicité, A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się po cenie 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Straszna sytuacya w Wilnie.

Od przybyłych z Wilna otrzymała »Gazeta Warszawska« następujące informacye o położeniu w tem mieście:

Po zajęciu Wilna przez bolszewików, życie w mieście niemal zupełnie zamarło. Wyzysk i spekulacya poczęły rosnąć z dnia na dzień z niesłychaną szybkością. Ceny żywności, której brak zupełny, podskoczyły wprost potwornie. Pud mąki żytniej kosztuje np. 500 rb. carskich, funt masła — 80 rubli, funt bułki pszennej — 100 rb. Do 15 lutego można jeszcze było dostać coś niecoś na kartki, od 1 marca zaś i ten skromny kontyngent zniknął zupełnie. T o t e ż l u d z i e g i n ą s e t k a m i z g ł o d u. Tyfus plamisty i tyfus głodowy d z i e s i ą t k u j e l u d n o ś ć wszystkich sfer. W pierwszych dniach marca zabrakło żywności dla garnizonu bolszewickiego, zamknięto więc wszystkie sklepy i przystąpiono do masowych rewizyj domów, poczynając od piwnic do strychów. Rewizye te trwały kilka dni, zabierano przytem nawet minimalne ilości chleba, choćby suchego, zarówno robotnikom, jak i burżujom.

W końcu pierwszej połowy marca poczęła w Wilnie funkcyonować t. zw. »czrezwyczajka«, w której skład wchodzą 3 żydówki, oraz trzech żydów z komunistą wileńskim Unszlichtem na czele. Dzięki zarządzeniom tej czrezwyczajki dokonano licznych aresztowań wśród społeczeństwa polskiego. Aresztowania trwały trzy dni, 14, 15 i 16 b. m., zwłaszcza pań, pod zarzutem należenia do t. zw. Związku Patryotek, w czem jest wiele staruszek w wieku od 60 do 80 lat.

Potworne represye czrezwyczajki przechodzą nawet trudnaczyństwo rządów Murawiewa. Czerwona gwardya zamykała całe dzielnice, wdzierała się do mieszkań, wyłapując kobiety nawet na ulicach, poczem wszystkie przynależne do narodowości polskiej, osadzono w więzieniu. — W ten sposób aresztowano szereg wybitnych działaczek na polu społecznem i filantropijnym, jak np. Maryę Broel Platerową staruszkę lat 70 liczącą, chorą, którą wywleczono z łóżka. — Ogółem przebywa w więzieniu przeszło 600 osób, w najfatalniejszych warunkach hygienicznych.

Specyalną akcyę podjęto też w kierunku tępienia członków P. O. W. Pod zarzutem należenia do tej organizacyi aresztowano sto kilkadziesiąt osób, którym grozi rozstrzelanie. Siedzą one pod strażą niepewni jutra.

Nie koniec na tem. W tych dniach, wobec grożącej bolszewikom ewakuacyi, wzięli oni 100 osób z pośród wybitnych przedstawicieli społeczeństwa polskiego w charakterze zakładników z przeszło 60-letnim drem Witoldem W ę s ł a w s k i m na czele, lecz po kilku dniach zakładników wypuszczono za poręczeniem, przyczem córka dr W., p. Burchardowa musiała poręczyć życiem i mieniem że nie opuści on Wilna.

Pisma polskie i rosyjskie zostały zamknięte. Podobnie i księgarnia polska »Kultura«. Wychodzą jedynie dwie urzędówki »Młot«, redagowany przez komisarza dla Polski Leszczyńskiego i rosyjski »Komunist«, szykanujący Polaków, oraz t. zw. »Kułaków«, kmieci, posiadających własność nieruchomą. Wogóle stosunek bolszewików do tych ostatnich jest bardzo wrogi. Bolszewicy odgrażają się nieustannie, iż zrobili porządek z burżuazyą mejską, obecnie kolej na wiejską. Szkolnictwo nie istnieje. Brak środków na opłacanie personalu, przyczem wygłodzone dzieci i młodzież nie są zdolne do jakiejkolwiek pracy umysłowej.

Sprawa Gdańska.

Berlin, 2 kwietnia (PAT). Biuro korespondencyjne donosi:

»Berliner Tageblatt« donosi z Amsterdamu, **że także w sprawie Gdańska, stanowisko amerykańskie, popierane przez Anglię, wzięło górę nad zapatrywaniem francuskiem.** Zdaje się, że wystąpienie Wilsona w tej sprawie mieściło w sobie ukryty nacisk na Francyę, aby ją skłonić do złagodzenia stanowiska. Wedle doniesień ze źródeł angielskich **nie jest wykluczonem, że Litwa i Estonia będzie połączona z Polską, aby Libawa mogła się stać głównym portem Polski. Oprócz tego ma być zneutralizowanie żeglugi na Wiśle i utworzenie wolnego portu w Gdańsku.**

Paryż, 2 kwietnia (PAT). »Echo de Paris« donosi:

Marszałek Foch wyjechał dziś w nocy na front. Otrzymał wszystkie potrzebne wskazówki do rokowań z niemieckim pełnomocnikiem Erzbergerem. Będzie on pozostawał w nieustannym kontakcie z radą czterech. **Komisya dla transportów morskich poczyniła wszelkie zarządzenia, aby zapewnić przewóz wojsk.** — Przyjmują, że rada czterech w danym razie nie cofnie się przed wystąpieniem czynnem.

(Wiadomość niniejsza, pochodząca ze źródła francuskiego, przeczy wiadomości pierwszej, zaczerpniętej ze stronnego źródła niemieckiego. Przyp. red.)

Paryż, 2 kwietnia (PAT). Agencya Havasa donosi:

W sprawie wylądowania wojsk polskich w Gdańsku marszałek Foch polecił telegraficznie zaprosić rząd niemiecki do wysłania pełnomocnika do Spaa, dokąd osobiście przybędzie. — Rząd niemiecki przeznaczył do tych rokowań Erzbergera.

Genewa, 2 kwietnia. »Echo deParis« donosi: **W portach północnej Francyi wsiądzie na okręty armia polska, licząca 35.000 ludzi, tudzież armia koalicyi w sile 45.000 ludzi.** Wojska te odpłyną do Gdańska.

Ambasada francuska w Warszawie.

Warszawa, 2 kwietnia. (PAT). Duchesne, sekretarz ambasady francuskiej, przybyłej do Warszawy, udzielił sprawozdawcy polskiej Agencyi Telegraficznej następujących informacyi: Pralon, minister upełnomocniony i nadzwyczajny wysłannik republiki francuskiej przybył do Waszej stolicy wczoraj rano z personalem ambasady, który oprócz mnie i drugiego jeszcze sekretarza, p. Benigni stanowią: Ducusse, mający spełniać obowiązki konsula, panowie Neyras, Rey, Lamaziere, oraz p. Van Ackere. Ambasada jest dumna i szczęśliwa z powodu tego, że ma zaszczyt być pierwszem ciałem dyplomatycznem stało akredytowanem u rządu i narodu republiki polskiej, z którą to republiką naród francuski łączą wiekowe, pełne świetnych tradycyj więzy przyjazne zaciągnione jeszcze w ostatnich latach cierpień i klęsk. Niech pan powie polskiej opinii publicznej, że najszczerszem dążeniem ministra Pralona będzie czynienie wszystkiego, aby te wspaniałe serdeczne stosunki dwóch sojuszniczych republik prowadzić wiernie po drodze rozwoju i pożytek narodów. Wczoraj mieliśmy zaszczyt przedstawić się Paderewskiemu, jutro ambasador będzie miał zaszczyt wręczenia listów uwierzytelniających naczelnikowi państwa, generałowi Piłsudskiemu. Godzina naszej audyencyi nie jest jeszcze wyznaczona. Zespół ambasad przybędzie z eskortą wojskową przed hotel, w którym tymczasowo przygotowano nam apartamenty i biura. Z eskortą udamy się następnie do Belwederu, gdzie będzie ustawiona ze sztandarami warta honorowa. Przy wjeździe odegra orkiestra hymn francuski. W pałacu belwederskim po wręczeniu listów uwierzytelniających, odbędą się przedstawienia osobistości politycznych, oraz zostaną wygłoszone mowy. W chwili wyjazdu misyi z Belwederu, orkiestra odegra hymn narodowy polski. Eskorta odprowadzi ambasadę do jej siedziby.

Sprawozdanie w sprawie Cieszyna.

Paryż, 2 kwietnia (PAT). Havas donosi. Clemenceau przyjął dnia 30 marca generała Mangina. Dnia 31 marca odbyła posiedzenie komisya polska, która wysłuchała sprawozdania komisyi międzysojuszniczej w sprawie cieszyńskiej.

Granice czesko-polskie.

Paryż, 2 kwietnia (PAT). Komisya dla spraw polskich wysłuchała na posiedzeniu w dniu 31 marca sprawozdania dwóch delegatów, przebywających obecnie w Paryżu, w sprawie rozgraniczenia obszaru czesko-polskiego.

O interesy Galicyi wschodniej.

Warszawa, 2 kwietnia (PAT). Delegaci koła sejmowego posłów z Galicyi wschodniej, Serwatowski, Baworowski, Dembski, Diamand i Loewenstein odbyli wczoraj konferencyę z prezydentem min., na której przedłożyli prośbę **o poparcie interesów Galicyi wschodniej na konferencyi pokojowej.** Delegaci przedstawili dokładny obraz położenia politycznego w kraju zarówno ze stanowiska dzielnicowego, jak i ze stanowiska państwowego. Konferencya trwała przeszło godzinę. Udział w dyskusyi brali prawie wszyscy obecni. Prezydent ministrów przedstawił sytuacyę w Paryżu i zapewnił, że zastępstwo interesów wschodnio-galicyjskich uważa za jeden ze swych najpierwszych obowiązków i uczyni wszystko, aby wpłynąć na szczęśliwe rozwiązanie poruszonej kwestyi.

Z niewoli bolszewickiej.

Poznań, 2 kwietnia. (PAT). Rada Naczelna dowiaduje się z Moskwy, że Polacy, uwięzieni przez bolszewików w Moskwie i Petersburgu, zostali wypuszczeni na wolność na usilne starania rządu polskiego. Jest nadzieja, że niebawem drogą na Finlandyę wrócą do kraju.

Niemcy zawsze z bolszewikami na Litwie.

Kleszczele (powiat bielski, gub. grodzieńska), 2 kwietnia. Został tu przez władze polskie wykryty skład broni i amunicyi. Znaleziono dwa kulomioty, dużo karabinów, granatów ręcznych i nabojów. Przeprowadzone śledztwo wykryło istnienie tajnej organizacyi bolszewickiej, która zakupywała broń od Niemców. **Dzięki współdziałaniu ludności miejscowej, udało się wpaść na ślad tego spisku.**

W Kuźnicy została rozbrojona przez Niemców samoobrona polska. Jednocześnie dostarczyli Niemcy broni samoobronie żydowskiej, składającej się przeważnie z żywiołów bolszewickich.

Mandaty poselskie z Poznańskiego.

Warszawa, 2 kwietnia. Wczoraj odbyło się posiedzenie komisyi konstytucyjnej, pod przewodnictwem posła Maryana Seydy. Uchwalono odroczyć dalszy ciąg dyskusyi nad sprawą reprezentacyi **kresów wschodnich** w Sejmie; natomiast przyjęto jednomyślnie, na wniosek dr Kiernika, projekt ustawy o zmianie niektórych przepisów, dotyczących ordynacyi wyborczej, w celu przeprowadzenia wyborów do Sejmu w części ziem b. zaboru **pruskiego.** Zmiany przewidują: **utworzenie 4 okręgów wyborczych z 42 mandatami,** prawo wyboru dla osób wojskowych i wybieralność członków i urzędników naczelnej rady ludowej. Ustawa ma charakter tymczasowy i nie przesądza zmiany okręgów po wsiach reszty ziem tych Polski.

Z prac kongresu.

Wiedeń, 2 kwietnia (PAT). Telegram iskrowy Biura koresp. z Paryża donosi:

Dzienniki francuskie piszą, że mimo stałej tajemnicy, przestrzeganej co do stanu prac konferencyi pokojowej, można uważać **ogólne wrażenie,** jakie się odnosi z jej prac, **za zadowalające.** W kołach konferencyi omawiany jest zamiar, aby **delegatom niemieckim podać do wiadomości warunki pokoju przedwstępnego nie w Wersalu, ale w jakiemś innem mieście,** bardziej odległem od Paryża. Jedynie podpisanie pokoju preliminarnego miałoby nastąpić w Wersalu.

Paryż, 2 kwietnia (PAT). Havas donosi: Prasa podkreśla **rozstrzygający charakter okresu rokowań pokojowych w tym tygodniu.** Prasa przypomina słuszność rewindykacyj francuskich. Wszystkie pisma obstają przy tem, że sprzymierzeńcy powinni zrozumieć, że koniecznem jest bezwzględne bezpieczeństwo kraju francuskiego i że zapewniając to bezpieczeństwo, zabezpieczy się tem samem cały świat. Pisma wyrażają przekonanie, że sprzymierzeńcy należycie ocenią ogromne straty, jakie poniosła Francya. Sprawozdanie Locoeura o stanie okolic wyswobodzonych, niezawodnie wywrze na nich odpowiednie wrażenie. Potrzeba też wstawić w rachubę ciężary pensyi dla wdów i kalek. W chwili, gdy Ludendorff radził swym ziomkom, aby nie ugięli się przed wolą wroga, prasa francuska uważa za rzecz konieczną, aby Niemcy zobaczyli, że spojność dyplomatyczna wśród sprzymierzeńców jest równie mocna jak **była** jedność dowództwa wojskowego.

Ameryka a Liga narodów.

Paryż, 2 kwietnia (PAT). Radiotelegram stacyi krakowskiej.

Delegaci, wysłani do Paryża na kongres, odbyli konferencyę z Wilsonem w sprawie Ligi narodów. Jak podaje »Temps«, oświadczyli oni Wilsonowi, że większość narodu amerykańskiego sprzyja projektowi, przedstawionemu na konferencyi pokojowej, jeżeli projekt ten przejdzie bez opozycyi w Izbie reprezentantów i w senacie. Chodzi o to jednak, aby były **dostateczne gwarancye co do absolutnej obrony doktryny Monroego.** Nadto naród amerykański musi mieć absolutną pewność, że przyjęcie projektu nie będzie go obowiązywało do interwencyi wojskowej, choćby w najmniejszych wojnach, któreby mogły zakłócać spokój Europy. W razie otrzymania zapewnienia w tym kierunku, cała opinia amerykańska będzie popierać projekt Ligi narodów.

Genewa stolicą Ligi narodów.

Kraków, 2 kwietnia (PAT). Radiotelegram stacyi krakowskiej z Lyonu:

»Petit Parisienne« podaje, że **komisya dla spraw Ligi narodów wybrała Genewę jako siedzibę Ligi.** Belgia ciągle domaga się wyznaczenia stolicy międzynarodowej na swem terytoryum, twierdząc, że ma w tym względzie lepsze warunki od innych narodów, gdyż Liga narodów jest jednym z rezultatów moralnych tej wojny, a Belgia prowadziła wojnę dla uznania tychże zasad moralnych.

Warszawa, 2 kwietnia (PAT). »Petit Journal« z dnia 25 bm. zamieszcza artykuł wstępny Etienne Fouroula, w którym dowodzi konieczności najrychlejszego przetransportowania armii Hallera do Polski i uposażenia Polski w siłę zbrojną, gdyż to jest jedynym sposobem poskromienia buty i niebezpieczeństwa pruskiego. — Niemcy — pisze dziennik paryski — mają podwójne oblicze, jedno od zachodu, drugie od wschodu, dlatego też nie pomoże uregulowanie stosunków nad Renem, jeżeli równocześnie nie uczyni się tego nad Wisłą.

Warszawa, 2 kwietnia. (PAT). Z Paryża donoszą: »Le France militaire« ogłasza rozporządzenie ministra wojny, według którego podania członków armii francuskiej o przyjęcie do armii polskiej mają być wysyłane drogą służbową do przynależnego generalnego dowództwa miejscowego.

Międzynarodowa organizacya pracy.

Paryż, 2 kwietnia. (PAT). Radiotelegram stacyi krakowskiej.

Konwencya ustanawiająca międzynarodową organizacyę pracy, zatwierdzona przez specyalną komisyę, zawiera 41 paragrafów. W przedmowie wyrażone jest pragnienie kontrahentów, ażby ustalić pokój światowy. Obecne warunki **pracy są niestety takie, że niesprawiedliwość i nędza, która jest ich następstwem, zagrażają** pokojowi i harmonii świata. Poprawa tych stosunków jest konieczną i to w najkrótszym czasie. Środki wskazane do tego są następujące: uregulowanie godzin pracy, ustalnie maksimum wypadającego na tydzień i na dzień. Uregulowanie rozporządzalności rąk roboczych. Walka przeciw bezrobociu i ustalenie należnej zapłaty. Ubezpieczenie robotników na wypadek chorób i zranień powstałych przy pracy, zabezpieczenie dzieci, młodzieży i kobiet, ubezpieczenie na wypadek starości. Zabezpieczenie interesów robotników na wypadek jeśli są zatrudnieni w innym kraju. Uznanie zasad wolnej organizacyi. Organizacya wykształcenia technicznego i t. d. Nowa organizacya, która będzie włączona do układu o Lidze narodów, przewiduje: 1) konferencyę generalną, która zbierze się w miejscu starej siedziby Ligi narodów i na której będzie po dwóch delegatów rządowych każdego kraju i jeden delegat chlebodawców, oraz jeden delegat urzędników; 2) międzynarodowe biuro pracy z dwoma delegatami rządu, sześcioma delegatami chlebodawców i dwoma delegatami robotników; 3) dyrektor biura międzynarodowego i personal międzynarodowy, złożony również z pewnej ilości kobiet. Konwencya przewiduje wypracowanie międzynarodowego ustawodawstwa pracy. Po upływie roku od zakończenia konferencyi należy się upewnić o wykonaniu wszystkich uchwał. W razie niewypełnienia międzynarodowych przepisów pracy i jeśli jakieś zażalenie wpłynie do biura, sekretaryat generalny Ligi narodów wyznaczy komisyę, która zarządzi zwołanie ankiety. Komisya ta wyda wyrok i określi terminy wykonania go Kraj, który uchyli się od wypełnienia przepisów regulaminu podlegać będzie wyrokowi komisyi.

Akcya przeciw bolszewizmowi.

Berlin, 2 kwietnia (PAT). »Acht-Uhr-Blatt« donosi z Bazylei:

Wśród członków konferencyi niema jeszcze zgody co do zwalczania ruchu bolszewickiego. »New York Herald« dowiaduje się, że wojska polskie, czeskie, rumuńskie, serbskie i greckie pod wodzą komendanta **francuskiego,** mają być **użyte do zwalczania bolszewizmu w Europie środkowej.** Lloyd George oświadczył, że zadaniem konferencyi jest położyć kres wojnie, a nie wszczynać nowej wojny.

Paryż, 2 kwietnia. Jak twierdzą rumuńscy **nie się w maju. Polacy i Rumuni mają tę ofen**zywa koalicyi przeciwko bolszewikom rozpocznie się w maju. Polacy i Rumun imają tę ofenzywę popierać.

Paryż, 2 kwietnia (PAT). Havas donosi, że **rada czterech postanowiła ostatecznie zamianować generała Mangina naczelnym dowódcą armii rumuńskiej.** Władza jego miałaby obejmować także armię polską.

Paryż, 2 kwietnia (PAT). Havas. »Matin« pisze, że zamierzonem jest rozciągnięcie władzy wojskowej Mangina także na armię polską, aby utworzyć front pod jednolitem dowództwem od morza Bałtyckiego do morza Czarnego.

Zurych, 2 kwietnia. Jak donosi »Schweizer Telegraphen-Agentur«, rozpoczęło się tutaj organizowanie ruchu ludowego przeciw bolszewizmowi. Ruch ten opiera się na artykule konstytucyi szwajcarskiej, który powiada, że rząd ma obowiązek uwięzić osoby, narażające na szwank spokój i porządek kraju. Inicyatorami ruchu są mieszczanie, studenci i wyżsi wojskowi.

Pochód armii koalicyjnej.

Rotterdam, 2 kwietnia »Daily Mail« donosi: **Do Bukaresztu przybyło 30.000 żołnierzy koalicyjnych.** Do Koloszwaru i Hermanstadu **dążą wojska ententy na pomoc Rumunom.** W Rumunii i okupacyi węgierskiej **zaprowadzono stan oblężenia.**

Z sowieckiej Ukrainy.

Moskwa, 2 kwietnia. (PAT). Radiotelegram stacyi krakowskiej.

Ukraińska republika sowietów ukonstytuowała się z członków następujących partyi: niezawisła, socyalistyczna, rewolucyoniści socyalistyczni, komuniści ukraińscy, nadto te wszystkie partye, które tworzą platformę sowietów.

Z Węgier.

Paryż, 2 kwietnia. (PAT). Radio stacyi krakowskiej.

Z Belgradu donoszą: Misya francuska z Budapesztu pod przewodnictwem pułkownika Vixa przybyła w sobotę do Belgradu. Przybyła również misya angielska i serbska. Aż do odjazdu z Budapesztu misye te były internowane w willi przy ulicy Andrasse'go, gdzie mieszkały. **Władze węgierskie** zachowywały się poprawnie wobec oficerów, ale ma się wrażenie, **że nie są one w stanie zapanować nad czynnikiem bezładu i nieporządku, jaki rozpętał się na Węgrzech. Taka sama anarchia panuje na prowincyi i po**ciąg, który wiózł misyę w kierunku Szegedynu, był zatrzymany w Trustkeskenet przez **sowiet lokalny,** z którym trzeba było długo konferować, zanim pociąg puszczono w dalszą drogę.

Poznań, 2 kwietnia. (PAT). Pisma niemieckie przytaczają doniesienie »Allgemeen Handelsbled«, że naczelne władze wojskowe ententy zawiadomiły radę czterech, **że trzeba natychmiast wszcząć walkę z bolszewikami na Węgrzech i w Rosyi. Inaczej walki te odbędą się nad Renem.**

Wiedeń, 2 kwietnia. (PAT). Radio stacyi krakowskiej.

Wedle dzienników wiedeńskich, życiu gospodarczemu na Węgrzech zagraża **katastrofa z powodu utopijnych zarządzeń rządu sowietów.**

Bern, 2 kwietnia. »Times« przynoszą wywody czeskiego ministra spraw zagranicznych, dra Benesza, który oświadczył się za natychmiastową interwencyą militarną przeciwko Węgrom...

Należy przeprowadzić izolacyę bolszewizmu węgierskiego przez stanowcze wytyczenie granic przyszłego państwa serbskiego, ażeby Czechy, Rumunia i Serbia wiedziały, gdzie mają wykonać swoje prawa.

Dalej domaga się dr Benesz, ażeby koalicya zawiadomiła Austryę, że na wypadek ruchu bolszewickiego natychmiast zostanie w s t r z y m a n y d o w ó z ż y w n o ś c i. Równie żąda dr Benesz wstrzymania dowozu do Węgier, natomiast obfitego zaopatrywania w żywność Czech.

Z Niemiec.

Stuttgard, 2 kwietnia (PAT). Wobec niebezpieczeństwa, grożącego porządkowi publicznemu, rząd zawiesił stan oblężenia w mieście i w okolicy.

Berlin, 2 kwietnia (PAT). »Acht-Uhr-Blatt« donosi ze Stuttgardu:

Wczoraj w południe przyszło tu do **walk ulicznych.** Strajkujący urządzili pochody manifestacyjne, chcąc na rządzie wymusić wypełnienie swych żądań. Przeciw demonstrującym ustawiono wielkie oddziały wojska rządowego z karabinami maszynowymi i automobile pancerne. Ponieważ tłum nie usłuchał wezwania do rozejścia się i zajął groźną postawę, wojsko dało strzały na postrach, a gdy te nie odniosły skutku, strzeliło w tłum. **Zabitych trzech manifestantów, wielu odniosło rany.** Następnie wojsko rozpędziło tłumy. Kierownictwo strajku generalnego w Stuttgardzie postanowiło proklamować **strajk generalny w całej Wirtembergii. Po tej uchwale sfery kierujące wirtemberskiej burżuazyi postanowiły podjąć ze swej strony strajk na całą Wirtembergię.**

Paryż, 2 kwietnia (PAT). Havas donosi: Ze Spaa donoszą, że niemiecka delegacya finansowa **wyjedzie ze Spaa do Pont Saint Maxence** (dep. Oise), gdzie będzie pomieszczoną. **Spotkania delegatów francuskich z niemieckimi będą się odbywały w Compiegne.**

Londyn, 2 kwietnia (PAT). Radiotelegram stacyi krakowskiej:

W związku z dyskusyą, prowadzoną teraz w prasie niemieckiej na temat, czy ks. Maks badeński, były kanclerz Rzeszy, **podjął inicyatywę zaofiarowania pokoju w Październiku 1916,** ogłasza Biuro Wolffa list Hindenburga, datowany z dnia 13 października 1918. List ten wykazuje, że tego dnia sztab generalny armii niemieckiej potwierdził żądanie, wypowiedziane dnia 29 września, domagające się zaofiarowania pokoju. W liście Hindenburg pisze:

Z powodu katastrofy na froncie macedońskim, z powodu jednoczesnego osłabienia rezerw na froncie zachodnim i z powodu niemożności wyrównania wielkich strat, które właśnie ponieśliśmy, niema, mówiąc po ludzku, żadnej możliwości, abyśmy byli zdolni narzucić pokój nieprzyjacielowi. Nasi przeciwnicy ciągle otrzymują posiłki. Części naszej armii trzymają się razem. Armia stawia opór powtarzającym się atakom nieprzyjaciela, ale nasza sytuacya staje się bardzo poważna i może zmusić dowódcę do powzięcia decyzyi. W tych warunkach jest koniecznem zaprzestać walki, aby uratować naród niemiecki od niepotrzebnych ofiar. Każdy dzień kosztuje tysiące żołnierzy.

Po otrzymaniu tego listu — pisze Biuro Wolffa, — **rząd nie miał nic innego do zrobienia, jak powziąć kroki** celem otrzymania rozejmu, i zaofiarowania pokoju.

Zamiary wojskowe Anglii.

Londyn, 2 kwietnia. (PAT). Radio stacyi krakowskiej.

Dnia 1 kwietnia rozpoczął kap. Guest w Izbie gmin **czytanie projektu prawa o służbie wojskowej morskiej i powietrznej.** Wykazał on konieczność powzięcia pewnych środków wobec teraźniejszej sytuacyi w Europie. — Członkowie stronnictwa pracy sprzeciwili się temu projektowi z powodu tego, że **prawo utrzymuje nadal przymusową służbę wojskową.** Mr. Churchill powiedział, że w bieżącym roku finansowym będzie musiał poświęcić 506½ milionów (czego? czy szterlingów? O tem radiostacya nie pisze. Red.) na armię, to jest przez czas okresu okupacyjnego. Z tego 253½ milionów, potrzebnych jest na wynagrodzenia dla oficerów i żołnierzy na transporty wojsk zdemobilizowanych, na rannych i na chorych w szpitalach, na utrzymanie jeńców wojennych i na inne konieczne wydatki. Jest to prawie dokładnie połowa całej sumy. Koszta armii okupacyjnej będą wynosiły 253 miliony. Na pokrycie tego przyjdą opłaty Niemiec na armię reńską i niektóre inne powinności, które wyniosą 50 milionów, tak, że koszta armii okupacyjnej wyniosą 204 miliony. Jeżeli z tej kwoty odciągnie się opłaty, które Anglia ma prawo uzyskać za utrzymanie armii nadreńskiej, a które wyniosą około 70 milionów, to koszta armii okupacyjnej wyniosą 33 milionów, podczas gdy przed wojną koszta utrzymania armii wynosiły 57 milionów. W czasie okresu przejściowego ministerstwo osiągnie bardzo wielkie zmniejszenie się wydatków na siłę zbrojną. **Churchill zwrócił uwagę na teraźniejszy stan Europy i na potrzebę utrzymania dostatecznej armii, ażeby zebrać owoce wojny.** Rząd zamierza utrzymywać armię w następującej sile liczebnej: załogi w Anglii przebywające 176.000 ludzi; załogi, przebywające w Irlandyi, 120.000 ludzi; **armia nad Renem w Niemczech 264.000 ludzi;** we Włoszech 10.000 ludzi; na wschodzie i na Kaukazie 75.000 ludzi; w Mezopotamii 20.000; w Indyach 60.000 do 70.000 ludzi; w północnej Syberyi 20.000 ludzi (częściowo w Rosyi); w Egipcie i w Palestynie około 60.000 ludzi.

Armia amerykańska.

Waszyngton, 2 kwietnia (PAT). Depesza łkrowa wiedeńskiego Biura korespondencyjnego.

Generalny szef sztabu armii amerykańskiej, March, oświadczył, że gotowym jest już plan reorganizacyi armii amerykańskiej. Od tej pory armia amerykańska będzie liczyła na stopie pokojowej 509.000 żołnierzy. Dotychczas zostało zdemobilizowanych 2,460.640 oficerów i żołnierzy armii amerykańskiej.

Zagłębie Saar.

Paryż, 2 kwietnia (PAT). Havas. »Daily Mail« pisze, że rozwiązanie sprawy zagłębia Saar powinno być w praktyce takie, aby ustanowiono trojakie granice:

1) Granicę terytoryalne, jako rozgraniczenie polityczne terytoryów, nad któremi Francya i Niemcy wykonują pełną władzę suwerenną.

2) Granica ekonomiczna, idąca nieco dalej na wschód i obejmująca dolinę Saary, której eksploatacya należy do Francyi.

3) Granica wojskowa, oznaczona przez Ren i obejmująca strefę, w której zakazanoby Niemcom wszelkiej organizacyi wojskowej.

Paryż, 2 kwietnia (PAT). Havas donosi: »Petit Parisien« pisze: Rzecz można, że zagadnienie **wojskowej granicy Renu i zagłębia Saary jest rozstrzygnięte.** Można z całem zaufaniem oczekiwać wyniku konferencyi pokojowej.

Słowaczyzna przeciw Czechom.

Nauen, 2 kwietnia. (PAT). Radiotelegram stacyi krakowskiej.

Według wiadomości z Czech, wzrasta na Słowaczyźnie ruch przeciw Czechom. Na czele tego ruchu stoją posłowie słowaccy Juryga i Chlicka. **Słowacy powołują się na prawo samostanowienia narodów.** Mówią oni: Czesi chcą wmówić zagranicy, że Czesi i Słowacy stanowią jeden naród. Czesi szukają drogi na wschód, a Słowacy mają im służyć za pomost. **Słowacy użyją każdego środka, aby zrzucić z siebie jarzmo czeskie.** Dzienniki piszą o ruchu na Słowaczyźnie w sposób pełen troski.

Z Austryi.

Wiedeń, 2 kwietnia. Na zgromadzeniu marynarzy uchwalono rezolucyę, domagającą się utworzenia niemiecko-austryackiej republiki rad w związku z Węgrami.

Rzym, 2 kwietnia (PAT). Agencya Stefani donosi: Blokada Adryatyku ustała dnia 30-go marca o północy.

KRONIKA.

Kraków, 2 kwietnia.

PREZYDENT PADEREWSKI przyjechał dziś przed południem do naszego miasta i zamieszkał wraz z panią Paderewską w wagonie salonowym na dworcu kolejowym. Wieczorem zjawi się na raucie.

RAUT NA CZEŚĆ MISYI KOALICYJNEJ. O godz. 6 popołudniu dany będzie przez miasto w salach Muzeum narodowego w Sukiennicach na cześć misyi międzysojuszniczej raut. Program rautu jest następujący: O godzinie 5 zbiorą się uczestnicy rautu, o pół do 6 przybędą misye, powitane przez muzykę hymnem „Jeszcze Polska nie zginęła“; udadzą się następnie do sali na lewo, gdzie przemówi imieniem miasta wiceprezydent Bandrowski. Muzyka grać będzie hymny narodowe mocarstw koalicyjnych, poczem odpowie prawdopodobnie ambasador Noulens. Nakoniec udadzą się wszyscy do sali zwanej „Langerówką“, gdzie przy bufecie i herbacie odbędzie się towarzyskie zebranie.

WYJAZD DO AUSTRO-NIEMIEC. Austro-niemieckie Biuro paszportowe urzędujące w Krakowie (ul. Kanonicza 16), donosi, że odtąd wyjazd do Austro-Niemiec związany jest z przymusem paszportowej wizy, za którą należytość wynosi 6 K. Paszporty ważne są na przeciąg trzech miesięcy i tylko wyjątkowo ulegają przedłużeniu.

KOMITET OBCHODU 125 ROCZNICY PRZYSIĘGI TADEUSZA KOŚCIUSZKI. Otrzymujemy następujący komunikat: Komitet obchodu chcąc jaknajprędzej zamknąć rachunki upraszą te osoby, które dotąd nie oddały puszek, odznak, wydawnictw niesprzedanych i zebranych pieniędzy o łaskawe jaknajszybsze złożenie tychże. Komitet urzęduje codziennie od 11 do 1 i od 4 do 6 popoł. w lokalu T. S. L., ul. św. Anny 5, II p.

SPRZEDAŻ CUKRU DLA CHORYCH. Magistrat zawiadamia, że legitymacye dodatkowe na pobór cukru dla osób chorych wydawać będą począwszy od dnia 7 kwietnia br. właściwe Biura okręgowe dla kart chlebowych za przedłożeniem świadectw lekarskich i okazaniem legitymacyi zbiorowych do poboru chleba, mąki i cukru. Do 6 bm. wstrzymuje się wydawanie dodatkowych legitymacyj dla chorych.

Z UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO. P. Leon Statter, kandydat adwokacki, rodem z Nowego Targu, otrzymał na tut. Uniwersytecie stopień doktora, a p. Gizela Steilówna rodem z Krakowa stopień doktora wszech nauk lekarskich.

WYKŁAD O ŻEGLUDZE POLSKIEJ. Dziś w sali Kopernika w gmachu Coll. nov. odbędzie się o godz. 7 wieczorem wykład dra Beresa pt. „Przyszłość żeglugi polskiej“.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ. Wydział prasowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie informuje, że obok Galicyjskiej organizacyi Pomocy Sanitarnej na czele z Pawłem ks. Sapiehą — do „Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża“ przyłączyło się również całe Poznańskie.

W ten sposób nastąpiło porozumienie wszystkich dawnych dzielnic i powstaje jednolita powszechna organizacya Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie, obejmująca całe państwo. W związku z tem Michał hr. Sobański z Podola złożył na ręce W. hr. Tyszkiewicza na rzecz Towarzystwa tego sto tysięcy marek, przeznaczając tę sumę na pierwsze potrzeby frontu wschodniego.

ZE STOWARZYSZENIA NAUCZYCIELEK. We czwartek dnia 3 kwietnia odbędzie się w Czytelni własnej, ul. Karmelicka 32, I p. o godz. 6 i pół popoł. ogólne zebranie nauczycielek w ważnych sprawach szkolnych.

TOWARZYSTWO KOLONII WAKACYJNYCH dla uczniów szkół średnich w Krakowie i Podgórzu odbędzie zwyczajne walne zgromadzenie w niedzielę, 6 kwietnia o godzinie 11 przed poł. w gimn. św. Jacka.

KURS DLA PRZEWODNIKÓW PO KRAKOWIE. — Otrzymujemy następujące pismo: Wobec zbliżającego się sezonu wycieczek, celem zwiedzenia Krakowa, akademickie Koło T. S. L. urządza kurs dla młodzieży akademickiej, oprowadzania po Krakowie. Kurs rozpocznie się dnia 5 kwietnia o godzinie 7 wieczorem w sali bibliotecznej domu akademickiego. Wykłady obejmuje p. prof. Szukiewicz. Zgłoszenia na kurs będą przyjmowane do dnia 5 kwietnia w akademickim Kole T. S. L., ul. Jabłonowskich 10.

OFIARNOŚĆ PRZEMYŚLA. Kasa oszczędności m. Przemyśla przesłała za pośrednictwem dyrekcyi okręgu skarbowego do Urzędu probierczego 54.874 K w srebrze, 2.040 K w złocie, 2'593 kg złota i 40'920 kg srebra jako ofiary ludności Przemyśla i okolicy na skarb narodowy.

OFIARNOŚĆ OBYWATELSKA KALISKIEGO. — „Gazeta Kaliska“ donosi: W nocy z 24 na 25 marca wysłany został przez kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza Polskiego na front, do 4-go szwadronu kaliskiego pułku ułanów, pierwszy transport posyłek dla żołnierzy, zakupiony przez tę instytucyę. Transport prowadzi na miejsce delegat specyalny p. Dobrowolski, urzędnik Banku ziemiańskiego. W transporcie tym znajduje się: 155 koszul, 133 pary kalesonów, 152 pary trzewiczek, 85 par skarpetek oraz cała masa drobnych przedmiotów, jak swetery, chustki do nosa, flaszki wojskowe itd. Dalej wysłano 150 t. zw. opatrunków indywidualnych, cały kompleks ambulatoryjny czołówki, wreszcie 150 paczek dla żołnierzy. W każdej paczce znajduje się pół funta mydła, pół funta cukru, 20 papierosów, porcya wędliny lub boczku i komplet igieł, nici i guzików. W najbliższej przyszłości projektowane jest wysłanie takiego samego transportu do batalionu 29 pułku piech., który znajduje się również na froncie.

KONKURS NA ZABUDOWANIE WARSZAWY. — Magistrat m. Warszawy za pośrednictwem Koła architektów ogłasza konkurs na szkic zabudowania i urządzenia Ujazdowa, Belwederu i przyległych terenów.

Projekt rzeczony ma obejmować: gmach Sejmu, Muzeum narodowe, park Ujazdowski, ulice Górną i Myśliwską, b. koszary litewskie, b. korpus kadetów, Belweder, tereny Bagateli, dolne tereny Ujazdowa, Łazienki, ogród przy pałacu Belwederskim. Charakter architektury powinien być dostosowany do ogólnego wyglądu naszej stolicy, której wyraz architektoniczny w dobie dzisiejszej nadają gmachy i założenia architektoniczne, powstało w wiekach XVII, XVIII i w początkach XIX. Konkurs ogłasza się dla architektów Polaków. Za względnie najlepsze prace wyznaczają się nagrody: I — 7.000 mk. i II — 5.000 mk. Prace nagrodzone stają się własnością magistratu. Ten ostatni zastrzega sobie prawo dowolnej ilości zakupów po 3.000 mk każdy. Sąd konkursowy stanowią pp. Gembarzewski, Heurich i Michalski, z ramienia magistratu oraz pp. Domaniewski, Jankowski, Nowakowski, Tołwiński i Jaworuicki (zastępca) z ramienia Koła architektów.

OTWARCIE POCZT. KASY OSZCZĘDNOŚCI. Z Warszawy donoszą pod datą 1 bm.: Wczoraj w Warszawie w gmachu Starej Poczty otwarto Pocztową Kasę oszczędności. W południe zgromadzili się urzędnicy i urzędniczki P. K. O. oraz urzędnicy min. poczt i telegrafów. Do ministra p. Huberta Lindego, którego energii należy zawdzięczać zorganizowanie w tak krótkim czasie kasy, przemówił naczelnik wydziału oszcz. p. Dobrowolny, wręczając w upominku album. Minister podkreślił, że pokłada wielkie nadzieje w przyszłości polskiej pocztowej Kasy oszczędności, która winna przyspieszyć uzdrowotnienie stosunków pieniężnych i przyzwyczajać obywateli do oszczędności. Na razie otwarto tylko dział obrotu czekowego.

STRAJK DRUKARZY W WARSZAWIE ZAŻEGNANY. We wtorek 1 bm. zażegnano w Warszawie zatarg między właścicielami drukarń a drukarzami. Robotnicy uzyskali 33 do 35 proc. podwyżki, wobec czego powrócili do pracy.

STRAJKI W LUBLINIE. Koresp. „Polonia“ donosi z Lublina: Strajk drukarzy zakończył się dzisiaj zwycięstwem robotników. Właściciele drukarń zgodzili się na przedłożone żądanie, mianowicie na podwyżkę 50 proc. dotychczasowych płac. Wszystkie drukarnie dzisiaj uruchomiono.

Rada m. Lublina odbyła wczoraj nadzwyczajne posiedzenie, na którem omawiano ekonomiczne postulaty strajkującej służby miejskiej. Uchwalono wniosek stronnictw prawicowych, aby służbie podwyższyć zarobki o 50 proc., co wyniesie 2 miliony marek rocznie. Strajk służby miejskiej, kierowany przez „Bundowców“, trwa w dalszym ciągu.

Równocześnie także wybuchł strajk miejskiej straży pożarnej. Także urzędnicy miejscy wystąpią ze strajkiem, jeżeli gmina nie spełni ich żądań.

Budżet m. Lublina jest deficytowy. Nie wiadomo, skąd gmina weźmie funduszów, na pokrycie tych wszystkich żądań.

Z Lublina donoszą pod datą 1 bm.: Strajk drukarski zakończył się w dniu dzisiejszym zwycięstwem strajkujących. Na wczorajszych wieczornych naradach z delegatami zecerów właściciele drukarń przyjęli żądania robotnicze i zgodzili się na 50 proc. podwyżki płacy. Drukarnie uruchomiono dzisiaj w zupełności tak, że dzisiaj popołudniu ukażą się dzienniki. Jako charakterystyczny moment strajku drukarzy podnoszą, że właściciele drukarń w Lublinie zastosować chcieli lokaut. Lokaut nie powiódł się, ponieważ 4 drukarnie z miejsca usunęły się od lokautu.

Strajk rolny w Lubelskiem trwa w dalszym ciągu. Według doniesień z prowincyi, w niektórych folwarkach strajk ma bardzo ostry charakter.

KOŁO POLAKÓW ZIEM RUSKICH. „Kuryer warszawski“ donosi: W wypełnionej sali hotelu Europejskiego odbyło się walne zebranie Koła Polaków ziem ruskich w Warszawie. Po zagajeniu zebrania przez Zdzisława hr Grocholskiego, na przewodniczącego wybrano p. Wacława Skibniewskiego, do prezydyum zaś pp.: posła Ferdynanda ks. Radziwiłło, prezesa Związku Polaków Białej Rusi, pp. Hieronima Kiniewicza, Karola Darowskiego, Antoniego Katinżyńskiego i Tadeusza Michalskiego. Po wyczerpującem sprawozdaniu Rady Koła oraz poszczególnych jego sekcyi i zatwierdzeniu budżetu na przyszły kwartał, Janusz ks. Radziwiłł i Wacław Skibniewski podnieśli potrzebę niezwłocznej pomocy na rzecz wojska polskiego. Jednomyślnie uchwalono opodatkować się (10 marek od dziesięciny i wogóle od posiadanego majątku). Zebranie wysłuchało referatu przedstawiciela Związku ochrony mienia Polaków, poszkodowanych w Rosyi, oraz wyczerpującego sprawozdania o położeniu obecnem sprawy stosunku na przyszłość kresów ruskich do państwa polskiego, wygłoszonego przez Zdz. hr Grocholskiego. Po dyskusyi przyjęto deklaracyę Rady w tej sprawie.

BERNSTEIN O GDAŃSKU. Na wielkim wiecu, który odbył się poprzedniej niedzieli w Berlinie w cyrku Buscha, oświadczył znany socyalista niemiecki Edw. Bernstein w mowie swojej: „Nie zapominajmy, że Gdańsk otoczony jest przez terytoryum polskie“.

Tłum odpowiedział okrzykami: „Bakałarz! Precz z nim!“ Prawdomówny socyalista dając świadectwo prawdzie i zadając kłam całej imprezie nacyonalistycznej, pragnącej za pomocą zamówionych depesz i wieców sfabrykować pozory, że całe Prusy Królewskie chcą pozostać przy Niemczech — wykazywał, „że tylko przez porozumienie z Polakami można uratować Gdańsk“. Mogę tylko skutecznie protestować przeciw bezprawiu, jeśli uznam co jest prawdą i prawem — mówił Bernstein. — Jest nieszczęściem narodów, iż prawdy słuchać nie chcą“. Mówcę, wstępującego uprzednio wśród oklasków na trybunę, tłum po tych słowach zakrzyczał, jakby chciał znieść ze świata rzeczywistość, że blisko milion Polaków mimo zakneblowania ust stanowczo żąda połączenia z Polską.

ZAJŚCIA W OSTROWCU. Z Ostrowca (ziemia radomska) donoszą, że doszło tam w sobotę do krwawych zajść pomiędzy strażą kolejową a tłumem miejscowej ludności, która dopuściła się w piątek na stacyi rabunku trzody chlewnej z wagonów towarowych. Na pomoc miejscowemu oddziałowi straży kolejowej przybyły w sobotę oddziały tejże straży ze Skarżyska i Radomia. Gdy straż udała się do miasta, aby odebrać łup, zmobilizowane na to przybycie tłumy rzuciły się na straż i rozbiły ją. Podczas starcia wielu członków straży kolejowej tłum dotkliwie poturbował. Czterech ciężej rannych odesłano do Skarżyska najbliższym pociągiem. O godzinie 6 wieczór posterunki na stacyi objęła milicya ludowa. Personal stacyjny odwołał się niezwłocznie drogą telegraficzną do władz o pomoc wobec wytworzenia się groźnej sytuacyi.

Komisarz rządowy pow. opatowskiego wydał telegraficznie rozporządzenie personalowi stacyjnemu, aby wagon bydła i wagon pszenicy zatrzymane przez tłum — chronione były pod osobistą odpowiedzialnością tegoż personalu kolejowego. Ostatnie wiadomości z Ostrowca brzmią już uspokajająco. Podobno milicya ludowa utrzymała na stacyi porządek i spokój.

REPERTOAR TEATRU MIEJSKIEGO IM. JUL. SŁOWACKIEGO.

We środę, 2 kwietnia: „Zacisze domowe“ J. Courteline'a i „Romantyczni“ E. Rostanda.

We czwartek, 3 kwietnia: „Krąg interesów“ J. Benavent'a.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO.

We środę, 2 kwietnia: „Dzwony z Corneville“.

We czwartek, 3 kwietnia: Po raz pierwszy: „Nowa firma“, komedya w 5 aktach Wiktoryna Sardou.

ZMARLI.

W Warszawie zmarła przeżywszy lat 76 Marya z Madalińskich Węgierska, córka kapitana szaserów, Mikołaja, wnuczka towarzysza broni Kościuszki i Dąbrowskiego generała Antoniego Madalińskiego.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ
z dnia 1 kwietnia 1919 r.

	ofiar.	żąd.
Gal. poż. kraj. E. 1893.	105'—	—'—
Gal. poż. kraj. fund. szkol. E. 1908	106'—	—'—
4%½ poż. kraj. z r. 1913	—'—	—'—
4½% poż. kraj. z r. 1914	115'50	117'—
Tranzakcya	116'—	116'50
4% poż. miasta Krakowa z r. 1909	104'—	105'25
Tranzakcya	104'—	104'50
4% poż. m. Lwowa	99'—	100'25
4½% obl. kom. Banku kraj. III E. 42 l.	110'—	—'—
4½% obl. kom. Banku kraj. 51½ l.	110'—	—'—
4% obl. kom. Banku kraj. IV E. 45 l.	107'—	109'—
4% obl. kom. Banku kraj. 57½ l.	107'—	109'—
4% obl. kolej. Banku kraj. 57½ l.	106'50	108'—
4½% listy zast. Banku kraj. 51½ l.	115'75	117'25
Tranzakcya		116'50
4% listy zast. Banku kraj. 57½ l.	110'50	112'50
4% listy zast. Tow. kred. ziem. 56 l.	115'50	117'—
Tranzakcya		116'25
4½% listy zast. Tow. kredyt. ziem. 52 l.	—'—	—'—
4% listy zast. Tow. kredyt. ziem. 41 l.	—'—	—'—
4½% listy zast. Banku hipot.	112'50	114'—
Tranzakcya		113'—
4% listy zast. Banku hipot. 60 l.	108'—	109'50
Tranzakcya		108'70
4½% listy zast. Gal. Banku dla handlu i przemysłu	111'50	113'—
Tranzakcya	112'—	112'50
4½% listy zast. Gal. Banku kred. ziem.	106'—	—'—
Akcye Banku przemysł.	—'—	—'—
Akcye Banku hipotecznego	666'—	—'—
Akcye Banku dla handlu i przemysłu	535'—	—'—
Akcye Banku Gal. Kred. ziem.	—'—	—'—
Polskie Tow. Handlowe T. A.	290'—	—'—
Tow. akcyjne Zieleniewski	—'—	—'—
Tow. akcyjne Chodorów	—'—	330'—
Tow. akc. „Górka“	500'—	525'—
Marki polskie	205'—	209'—
Tranzakcya	207'—	207'50
Ruble carskie po 100 rb.	243'—	248'—
Ruble carskie po 500 rb.	240'—	245'—
Ruble carskie drobne	232'—	238'—
Ruble dumskie	—'—	—'—
Tranzakcya		147'—

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi)

E. IX 557/16/8. 3237 2 3

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Józefa i Heleny Jelonkiewiczów w Krakowie, jako strony egzekwującej, odbędzie się **dnia 10 maja 1919** o godzinie 10 przed południem w biurze Nr 44, II piętro, przy ulicy św. Jana 22, licytacya realności lwh. 655 Kraków-Krowodrza, składającej się:

1) z parceli bud. 109/2 o pow. 745 m kw.;
2) z części domu frontowego, parterowego, obejmującego 3 stancye;
3) z domu parterowego, murowanego;
4) ze stajni murowanej, nie wyprawionej;
5) z szopy papą krytej na 3 wozy.

Wartość szacunkowa tej realności 55.662 koron.
Najniższa oferta 27.831 koron.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Sąd powiatowy cyw., Oddział IX.

Kraków, dnia 7 marca 1919.

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.